

# DZIENNIK URZĘDOWY

## Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 5. Marca 1814.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtamperare.

### Obwieszczenia.

*Z wydziału żywności Woyska. Zakazujące kupowania produktów od Woyskowych.*

BREFEKT Departamentu Płockiego. Podając do publiczney wiadomości przez Dziennik Departamentowy pod Nro. 155. i 164. edezwę Prześwietnéy Kommissyi Nadzwyczajnéy Potrzeb Woyskowych w dniu 14. Września r. z. wyszłą zakazującą kupowanie Produktów od Woyskowych, ostrzegłem już i wystawiłem, iak dalece występpek ten jest ważnym: teraz zaś podaję do wiadomości publiczney Uchwałę Rady Naywyższey temczasowéy Xięstwa Warszawskiego na dniu 20. m. z. zapadłą, podobne zakupywanie produktów od Woyskowych wyraźnie zakazującą, w słowach:

RADA NAYWYŻSZA TEMCZASOWA XIĘSTWA WARSZAWSKIEGO  
do

W. Prefekta Departamentu Płockiego.

Uwiadomioną będąc, iż niektóre oseby poważaia się zakupywać od Woyskowych żywność i furaz, zaleca W. Prefektowi Departamentu Płockiego ogłoszenie w swym Departamencie, iż ktokolwiek kupowałby żywności i furaze od Woyska, odany będzie pod Sąd Policji poprawczy i następujący karze podpadnie.

- a) Jeżeli u kupującego znajdzie się kupiona żywność i furaz od Woyskowych, zagniony będzie do zwrotu ich Magazynowi i procz tego do złożenia w Miejscowéy Kassie Rady Powiatowéy iedną wartość kupna za karę.
- b) Jeżeli zaś kupujący odprzedał zakupioną żywność lub furaze, albo na inną potrzebę ich użył, na ten czas dwoiaką ich wartość w pieniądzech złożyć będzie przymuszony. W każdym razie Denuncyant  $\frac{1}{3}$  część oznaczoney powyżey kary, po odrzuceniu wartości zakupionych produktów, za wynagrodzenie otrzyma. W. Prefekt nakaze Podprefektom i Burmistrzom ciągle



czuwanie nad podobnemi nadużyciami, przewiniających odesłanie po kary do Sądów, i donieszenie Kommanderuiącym o przewinieniu w tym względzie ze strony Wojskowych.

Oświadczy oraz Radzie Departamentowéy, iż zebrane w Kaszach Rad Powiatowych z tego źródła fundusze, tylko za zezwoleniem Rady Najwyższéy, będą mogły być na dobro Departamentu użyte.

w Warszawie, dnia 20. Stycznia 1814.

(podpisano) XX. Lubecki.

Gdy iedynie natym zależy oszczędzenie wydatku żywności dla żołnierzy po kwaterach utrzymywanych, którzy po sprzedaniu produktów z Magazynu wziętych do wydawania sobie oney mieszkancow zobowiązuja, wzywam więc całą publiczność, aby nietylko wystrzegała się podobnych nadużyciow, ale owszem, o dostrzeżonych mnie donosiła, zapewniając, że nadgroda Uchwałą Rady Najwyższéy powyższą zapewniona, przez obwinionego i o występki przekonanego zapłacić się winna, niezawodnie Denuncyanta doydzie.

Niniejsze obwieszczenie w Dzienniku Departamentowym [umieszczone, WW. Woyei po Gminach, IPanowie Burmistrze po Miałstach i JMX. Proboszcze po Parafach z Ambon, oraz Rabini wyznania Moyżeszowego po Buznicach ogłosić, i że się to stało przed WW. Podprefektami udowodnić są obowiązani.

w Płocku, dnia 23. Lutego 1814.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

### **Z wydziału policyynego.**

PREFEKT Departamentu Płockiego. Nadesłane mi przez JW. Generał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego przy odezwie dnia 5/17. Lutego r. b. drukowane obwieszczenie względem chwywania dezertérów różnych narodów, niemniéy niewolników bez pozwolenia Rządu w Xięstwie Warszawskim po różnych mieyscach bawiących się, iako też osob bez paszportów przepisanych włóczących się po kraju i odsęcania takowych pod strażą przynależną do władz właściwych, umieszczając w Dzienniku Departamentowym poniżej, polecam WW. Weytom i JPP. Burmistrzom, aby takowe obwieszczenie nietylko po gminach swych zwyczajnym sposobem ogłosili, lecz też aby po kościołach wszech wyznan publikowane było dopilnowali i że się tak stało przed W. Podprefektami udowodnili.

w Płocku, dnia 1. Marca 1814.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.



Do wszystkich Departamentowych Naczelników, Prefektów, Prezydentowi Policji Miasta Warszawy i do Policmajstra Świeczyna.

Wielokrotnemi Zaleceniami de dato 3. Julii, 14. i 21. Augusta, 3. Septembra, 4. i 28. Oktobra, 7. i 14. Nowembra, 30. Decembra 1813. i 5. Januarii b. r. otrzymanem wszystkie Władze Policją w Xięstwie Warszawskim Administrujące, izby ogólnie ukrywających się w Xięstwie Dezerterów Rosyjskich, Austryackich, Pruskich: i w szczególności Niewolników wszystkich Narodów, przemieszkujących bez Rządowego zezwolenia, ścigając, odsyłali pod strażą tam dokąd należy. Główniejsze z tych zaleceń były publicznie ogłoszone w Kościołach i Żydowskich Szkołach, z na-pomnieniem każdemu Mieszkancowi, ażeby nikt nie ważył się przetrzymywać iakiegobądź Narodu włoczęgow, lecz starał się takowych łapać i odsyłać do Rządu. Miesz-kancy zaś Miasta Warszawy, najmując swe domy, zobowiązanemi zostali przez tego Rewersami, aby w swoje domostwa nikogo bez Bilatów od Komendanta i od Policmajstra nieprzyjmowali. Lecz z tym wszystkim, wzmiankowane moje zalecenia niebiorą zupełnego skutku. Albowiem imo, chociaż w wie-lu miejscach ścigają się przez Policją Dezertery; jednak w szubpasowaniu onych, uciekają powtórnie z pod straży i ukrywają się. ado, Oficerowie prowadzący do Ros-ty od samego Teatru Woyny Niewolników, bezustannie skarżą się, że nigdzie Nie-wolnicy tyle nie mają sposobności do uciekania, iak w Xięstwie Warszawskim; i żtio, w samy Warszawie często z Partyy i z Lazarerów uciekają wzięci w niewolą Fran-cuzi, których nawet policja wynaleźć niemoże. To wszystko jest widocznym ado-wodnieniem, że są jeszcze tacy Mieszkanie, którzy przetrzymują włoczęgow i zbie-gow, i znajdują się Urzędnicy Policji nieczynnie obowiązek swoy pełniący. Skutki ztąd pokazują się takowe, iż w niektórych miejscach Xięstwa Warszawskiego w la-sach i po drogach dzieją się grabieże, a z nastąpieniem Wiosny, gdy się ułatwi możność tym włoczęgom przemieszkowania w lasach, mogą się zgromadzić Bandy ławnych Rozboyników.

Zapobiegając takowemu niebezpieczeństwu, z którego zapewne wynikną wielkie uszkodzenia dla samych Mieszkancow, zmuszony jestem jeszcze raz przypomnieć wszystkim Policjom i Urzędnikom, oraz w ogólności wszystkim Mieszkancom niewyłączony ich obowiązek, nayusilniej starać się, ażeby włoczęgi niemający swęj osiadłości, lub też świadectw na pomieszkanie w Xięstwie, równie zbiegi z liczby Niewolników Woyiennych, byli łapani i odsyłani od Mieszkancow, Gminnych Woy-tow i Burmistrzow do Podprefektow, a od onych tam gdzie się należy, to jest: Włoczęgow rodem z Xięstwa, nienależących do Woyskowej służby i w liczbę Nie-wolników, do tych Powiatow gdzie się urodzili. Tych zaś którzy są rodem z Ros-ty lub z innych Panstw, do Departamentowych i Okręgowych Naczelników. A De-zerterów Rosyjskich, Pruskich, Austryackich i t. p. równie Niewolników Francuz-kich i innych Panstw, niewyłączając nawet i tych którzy się rodzili w Xięstwie War-szawskim, i którzy do swego pomieszkania niepowrocili, lecz bez Rządowej wia-domości ukrywają się, Podprefekci i Burmistrze powinni odsyłać do Roslyjskich Departamentowych lub Okręgowych Naczelników, lub też do Woiennych Komen-



**Łanów, gdzie komu łatwiej będzie; którzy postąpią z nimi według danych im prawideł.**

Oprocz tego, znajduję potrzebą dla ostrożności wszystkich Urzędników Policji, osobliwie dla uniżenia Sztrafow Mieszkancow, zawiadomić onych, że wielu powracających z Wojsk Xięstwa Warszawskiego Oficerow i Gemejnow, biorąc odemnie i od innych Naczelnikow świadectwa na przechod do swych domow, iedni do Rosji i Austrii, drudzy do roznych Departamentow Xięstwa Warszawskiego, nie idą tam, lecz przemieszkują bez potrzeby w roznych miejscach, i bawią się różnemi zabronionemi środkami, naywięcej z brzywdą Bliźnich; co też tycze się uszkodzenia dobra powszechnego. A zatyim zalecam naysurowiej wszystkim Władzom Policją w Xięstwie Warszawskim Administrującym, i wszystkim ogólnie Mieszkancom, mieć ścisłą bacność, izby i tego rodzaju ludzie nigdzie nadaremnie nieprzemieszkowali, lecz dążyli do swych domow, i tam stawili się u Władz Rządowych. Dla zapobieżenia zaś aby Mieszkancy niebyli oszukiwani z powodu znajdujących się przy tych ludziach Pasportow, stanowiąc nieodmiennie prawidło, iż ci tylko powracający z Woienney Niewoli do Xięstwa Warszawskiego, mogą mieszkać w Miastach i Wsiach, którzy zameldują się u Rosyjskich Departamentowych lub Okręgowych Naczelnikow, i wzięwszy od nich na wolne pomieszkania Zaświadczenia; procz tego od Naczelnikow u Gminnych Woytow i Burmistrzow składać będą osobne o tym zalecenia, wyraźnie dozwalające im mieszkać. Bez zachowania zaś téj formalności, oraz bez świadectw Burmistrzow lub Gminnych Woytow, żaden Mieszkaniec niemoże nikogo przyjąć na mieszkanie.

Za słabe wypełnienie niniejszego mego rozkazu odpowiadać będą przed wojennym Sądem wszyscy Urzędnicy Policji królowey i sami Mieszkancy; a zatyim, żeby nikt niemógł się wymawiać niewiadomością niniejszego przepisu, zalecam ogłosić o tém przez Departamentowe Dzienniki i przez wszystkie stopnie publikaty. Procz zaś tego, rozkazateni ja umieścić one w Gazetach Warszawskich, Krakowskich i Poznanskich; nadto oraz rozstać do Prefektow 800. exemplarzy w druku, dla rozstawiania w nayprędzszym czasie do Podprefektow, od nich zaś do Burmistrzow i Gminnych Woytow dla opublikowania.

Warszawa, dnia 5/17. Lutego 1814 roku.

(podpisano) Generał-Gubernator ŁANSKOY.

*Z wydziału administracyjnego Sekcyi II. Względem ucieczki ludzi na furmanów do bryk wojskowych przez Obywateli dostawionych.*

**PREFEKT Departamentu Płockiego.** Wydany przez JW. Łańskoy Generał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego Reskrypt względem uciekających ludzi, na furmanów przez Obywateli do bryk wojskowych przysławianych, w słowach:



„JW. Prefektowi Departamentu Płockiego.

„Doszło do wiadomości moiej, że z wybranych od Obywateli Xię-  
„stwa Warszawskiego do bryk dla Armii pod polowy Magazyn przewo-  
„zowanych zwoszczyki, odebrawszy odzież żywność i pensyą od Oby-  
„wateli, najpodlejszym sposobem a mianowicie ucieczką oddalaia się  
„od obowiązków, ktore na nich włożony przez Najmilszowszego  
„Zwycięzcę kraju tego: myśląc iż tem ukryją się od służby, może  
„bydź, że nie wszyscy to rozumieją, że takowym nikczemnym postę-  
„pkiem przyrość wyrządzą swoim współziomkom, ile takowi obowią-  
„zani będą na miejsce zbiegłych nie przemienne drugich dostawić.  
„Dla tego za potrzebne poczytnię zalecić wszylikim JW. Obwodowym  
„Naczelnikom i Prefektom, żeby oni kilkokrotnemi publikacyami po-  
„wszechnie oznaymili, że oddani do bryk za zwoszczykow ludzie, w  
„żaden sposób oprócz własney ich woli, przydzielonemi niebędą do  
„Wojska Rossyjskiego liniowego, tylko będą się znajdować przy fu-  
„rach do ukonczczenia potrzeby, która długo trwać niemoże, a potem  
„powroca się do domów swoich; przez ciąg zaś znajdowania się ich  
„przy Armii, będzie im dawana żywność ze Skarbu stosownie do ogól-  
„nego ustanowienia: zaś wszyscy ci zwoszczyki, którzy od daty niniey-  
„szej w terminie 6cio tygodniowym powroca na miejsca swoje i obo-  
„wiązki, bez wszelkiey kary lub wymówek powroconemi będą do  
„swoich obowiązków: ci zaś którzy się sami niestawia i ci którzy po-  
„tem obwieszczeniu ieszcze uciekać poważą się, będą przesladowanemi  
„zawsze i w każdym miejscu.

„Tym czasem zalecić wszystkim urzędnikom, w Xięstwie Warsza-  
 „wskim dozor Policyi mającym i wszystkim Mieszkańcom chwycić  
 „takowych zbiegów, i utrzymując ich pod strażą, donosić mnie dla  
 „przedstawienia ich pod Sąd wojenny, a to tak zbiegów jako też i  
 „tych, którzy ich przechowują i podają im sposobność do ucieczki.  
 „Powtarzam także, by wpoić wszystkim mieszkańcom, że zbieganie ta-  
 „kowych zwoszczyków przynosi tylko dla ogółu niepomysłne sku-  
 „tki, gdyż oni obowiązani będą dawać innych. Przytém za po-  
 „trzebę poczytuję, przełożyć ogólny sposób do dławienia tych  
 „że zwoszczyków a to z powracających z polskiego Woyska z tych  
 „stron urodzonych, ile łatwo do rozumieć się można, iż wielu z nich  
 „niemając innego sposobu do utrzymania się, przymuszeni będą służyć  
 „prywatną przysługę, do której oni nie przywykli, a tego gatunku lu-



„dzie daleko sposobnieysze będą służyć przy woysku w lekszym obo-  
„wiązku, niżeli wieśniacy, ktorzy w imaginacyi napelnieni przestra-  
„chem, by nie bydz w bliskosci Teatru Woyny, mogą bydz skłonniey-  
„szemi do uciezki.

„(podpis) Generał Gubernator Łańskoy.

do publicznęj podaie wiadomości, a zaś WW. Woytom i JJPP. Bur-  
mistrzom naymecniej zalecam, aby tenże Reskrypt JW. Generał Guber-  
natora, iako do zapobieżenia na dal téy szkodliwéj ucieczce dążący,  
zwyeczaynym sposobem w Gminach respective sami i z ambon wszech  
wyznań przez Duchownych ogłosili i ciagle przez cztery po sobie idą-  
ce tygodnie ogłaszali i że zadość temu uczynili, przed właściwemi Pod-  
prefektami udowodnili: WW. zaś Podprefektom zalecam, aby skutku z  
urzędu swego dopilnowali i dowody odbytych publikacyi mi ode-  
łali.

w Płocku, dnia 11. Stycznia 1814.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Z wydziału administracyinego Sekcyi II. Względem ceny soli na Mie-  
siąc Marzec b. r., ustanowiony.

PREFEKT Departamentu Płockiego. Stosownie do uchwały  
Rady Naywyższej temczasowéj Xięstwa Warszawskiego, d. d. 11. Pa-  
ździernika r. z., zapadłéj i w Dzienniku Departamentowym pod Nr.  
157. wydanym zamieszczonéj postępując, oznaymuję publiczności: iż  
sol w Magazynie tuteyszym będąca, od dnia 1. Mca Marca b. r. po-  
dług następującéj ceny sprzedawaną będzie, to iest:

Beczka Soli szybikowéj funtów berlińskich 330. trzymająca po Ta-  
larów Pruskich 22.

Beczka Soli zielonéj funtów berlińskich 660. trzymająca po Tala-  
rów Pruskich 44.

w Płocku, dnia 28. Lutego 1814.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.



*Z wydziału policyjnego.*

PREFEKT Departamentu Płockiego. Polecam WW. Woytom i JJPP. Burmistrzom, aby zbiegłego w dniu dzisiejszym z więzienia miejscowego inculpata Macieja Kwiatkowskiego wszędzie podług poniżej umieszczonego rysopisu śledzili, spostrzeżonego przyaresztowali i natychmiast tu do Płocka pod mocną frażą odesłali.

w Płocku, dnia 4. Lutego 1814.

*A. Sumiński, Z. P.*

*Plichta, S. j.*

Wzwyż wspomianego inculpata opisuie się Fizognomia.

Tenże Maciej Kwiatkowski z Powiatu Siniatnickiego Departamentu Krakowskiego, Religii katolickiej, wzrostu małego, twarzy i sytuacji szczupłej, włosów czarnych na głowie i czarnego na twarzy zarostu, oczu czarnych pochmurnych, nosa ściągłego, chodu prętkiego, czytać i pisać nieumiejący, języka żadnego prócz polskiego nieposiada. Przy ucieczce ubior jego był raytuzy z sukna siwego i kurtka z tegoż samego sukna, skarbowe, bity na nogach z krotkimi cholewami iuż złe, i kaydany także skarbowe, kapelusz okrągły zły, kozuch flary, biały, podarty.

*Z wydziału policyjnego.*

PREFEKT Departamentu Płockiego. Polecam WW. Woytom i JJPP. Burmistrzom, aby zbiegłego z więzienia Lubelskiego więźnia Jana Kuczyńskiego o podpalenie obwinionego wszędzie po Gminach swych podług jego rysopisu śledzili, spostrzeżonego aresztowali i do Sądu Policyi poprawczey obwodu Siedleckiego odesłali.

w Płocku, dnia 6. Lutego 1814.

*A. Sumiński, Z. P.*

*Plichta, S. j.*

*Opisanie osoby zbiegłego*

z areztu miejscowego Woyta Gminy Osieka Jana Kaczyńskiego, o podpalenie obwinionego. Ten jest wzrostu wysokiego, włosów ciemnych, oczów siwych, twarzy ogromnej, iakby podpuchłej, w sobie mężny, mowę ma płaczącą, w kapocie siwej, pod spodem ma także drugą kapotę niebieską sukna kramnego, w bótach złych na obcasach, lat 60. mający.



## Ministerium Przychodów i Skarbu.

Uznawszy potrzebę z względu małej Konkurencyi do Dzierżawy Podatku Koszernego w Departamencie Poznańskim na terminie w dniu 18. m. i r. b. odbytych ustanowienia powtórnego terminu licytacyjnego do Dzierżawy Dochodów z Koszernego w Departamencie Poznańskim, uwiadamia o tém Publiczność interesowaną z wezwaniem, ażeby na wyznaczonym terminie w dniu 21. Marca r. b. w Biorze Ministerstwa Przychodów i Skarbu, w Domu Rączyńskich przy ulicy długiej, o godzinie 10. z rana odbywać się mającym stawiać się zechciała, gdzie nawięcej dającemu za pobór podatku z mięsa koszernego tak w całym Departamencie Poznańskim z 14. Powiatów składającym się, lub też częściami w Powiatach, Dzierżawa przybitą ostatecznie będzie.

w Warszawie, dnia 22. Lutego 1814.

Dyrygujący Ministerium Skarbu

(podpisano) v. Colomb.

Biernacki, Szef wyd.

Z 1go na 2gi Marca w nocy skradziono 3. kłacze w Tokarach JW. Dembowskiemu.

1. Kłacze 2. dereszowate, na czele obydwie firzaki miały, rosły od cugu, jedna w 7mym a druga w 8mym roku.
2. Kłacz siwa brudno szpakowata rok 4ty. Ktoby takowe przejął lub wyszedził, dostanie nadgrody Dukatów 10.

Tokary, dnia 2. Marca 1814.

Adamczewski, Pisarz.

Niżej podpisany niejaką ilość Soli szybikowey otrzymał, a każdą Beczkę onę 3 Centnary ważącą, po Talerow 20 sprzedawać będzie: o czem P. Publiczność zawiadomia.

w Płocku, dnia 4. Marca 1814.

Jan Joachim Lefser,